KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Listopada. Rok 1863. **№ 272.** Dnia 15 (27) Listopada 1863 Roku.

Piątek. | Wschód Słońca g. 7 m. 42 / Zachód „ „ 3 „ 53 | Jutro, ŚŚ. Mansweta B. i Rufa M.

Z zapisu Judyty *Jakubowiczowej*, zawakowało stypendjum rs. 125 rocznie, do korzystania z którego, zgodnie z wolą testatorki, ma prawo młodzież obojej płci, bez różnicy wyznania, w Szkołach publicznych nauki pobierająca, rodziców ubogich, w Królestwie Polskiem zamieszkałych. Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie familji testatorki.—Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa osoby interessowane, aby w ciągu dni 30tu od daty niniejszego ogłoszenia, przedstawiły Komissji Rządowej, przy stosownych podaniach, dowody pochodzenia z familji testatorki, oraz świadectwo ubóstwa, wydane i poświadczone przez właściwe władze i świadectwo właściwej zwierzchności szkolnej, że kandydat lub kandydatka do stypendjum, uczęszcza na nauki.— Jeżeli w ciągu powyższego terminu, mający pierwszeństwo familijne z dowodami swej kwalifikacji nie zgłoszą się, w takim razie Władza Edukacyjna, w myśl woli testatorki, przyzna wakujące stypendja kandydatom, wybranym z pośród uczniów stanu ubogiego, odznaczających się wzorowem sprawowaniem i pilnością w naukach. (Dz: Pow:).

Warszawski Ober-Policmajster. — Z rozkazu władzy wyższej, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 15 (27) Listopada r. b., osoby znajdujące się na ulicy, obowiązane są mieć latarki zapalone od godziny 5ej do 10ej wieczorem. Znajdowanie się na mieście od godziny 10ej wieczór, do godziny 5ej z rana, jest zabronione. Osoby przybywające do miasta, wpuszczane będą przez rogatki jak rozświta, wydalające się zaś z miasta, tylko do godziny 9ej wieczór wyjazd mają dozwolony. — Warszawa dnia 14 (26) Listopada 1863 r. — Jenerał-Major, *Lewszyn.*

Otrzymano tu z Lublina smutną wiadomość, że w nocy dnia 22go b. m. zakończył tam bogobojny żywot, Biskup Dyecezji tutejszej, X. Wincenty a Paulo *Pieńkowski.*

W dniu onegdajszym, w Kościele Śgo Krzyża, odbyło się Nabożeństwo za spokój ś. p. Katarzyny *Vidal;* jutro, to jest w Sobotę, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się podobnež w tymže Kościele Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa *Vidal.*

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10½ z rana, w 21 rocznicę śmierci ś. p. Anieli i Antoniego małżonków *Kozickich*, odprawi się Wotywa żałobna za spokój ich duszy; na które, pozostała Córka i Wnuki, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Jutro, jako w pierwszą smutną rocznicę ś p. Ryszarda *Markowskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów;* na które, pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Wczoraj, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w 15tej wiośnie życia swego, Marja *Tańska* Córka Chirurga, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zeszła z tego świata. Stroskani Rodzice po stracie ukochanej Córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, d. 29 o godzinie 1szej z południa, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski,

Zbyt boleśnie dotknięta stratą ukochanej Matki, ś. p. Jadwigi *Małowieskiej*, nie mogłam ustnie podziękować łaskawym Krewnym i Przyjaciołom, którzy raczyli oddać Jej ostatnią posługę, tak przy wyprowadzeniu zwłok, jako i zebraniu się na Nabożeństwo żałobne; czego niniejszem pismem dopełniam w imieniu swojem i nieobecnego Brata mego.—M. *Cieszewska.*

Jenerał-Major Baron *Raden*, Naczelnik Wojenny, przyjechał z Piotrkowa.

Z Wilna— W dniu 12 z. m., Wileńskie Towarzystwo Lekarskie, odbyło swoje posiedzenie pod przewodnictwem zasłużonego w medycynie weterana b. Uniwersytetu Wileńskiego Professora *Adamowicza*, który zagaił posiedzenie odczytaniem uwag swoich nad teorjami, których Wileńskie Towarzystwo Lekarskie od czasu założenia onego się trzymało, i nad rozprawami napisanemi o kołtunie przez zagranicznych i miejscowych Lekarzy. Z kolei Doktor *Wikszomski* odczytał sprawozdanie z objawu i postępu w ciągu kilku ostatnich miesięcy chorób epidemicznych, gorączkowych i skórnych. Doktor *Rejkowski*, *Ronier* i *Aner*, zdawali sprawę ze świeżych swych praktyk nadzwyczajnych pod względem operacji i zmiany symptomatów. Doktor *Majewski* przeczytał rozprawę bardzo zajmującą o chorobie mózgu ośmioletniej dziewczynki. Doktor *Bernatowicz* przedstawił kamień wielkości kurzego jaja utworzony w pęcherzu, utrudzający przez długi czas spełnianie przynależnych funkcji, a który ustąpił z pęcherza bez operacji. Wielce uzdolniony i posiadający rozległą w Wilnie praktykę Akuszer *Bujko*, zdał sprawę ze swych spostrzeżeń nad dzieckiem mającem szczęki tak mocno ściśnięte, że z trudnością musiano pokarm mu do ust wprowadzać, przypisując wypadek ten pleśniakom na podniebieniu. W końcu Doktor *Korewa* opisał zakład wód mineralnych sztucznych Wileńskich wraz z sprawozdaniem leczenia przez niego wodami sztucznemi tego zakładu. Poczem posiedzenie zamknięto podaniem kandydatów nowych na Członków w osobach PP. *Lesedof*, *Bernatowicza* i *Borkuma.*

W tych dniach otworzoną została przez F. *Świderskę*, Szkoła Prywatna Żeńska, przy ulicy Marszałkowskiej w domu *Seidlera* Nr 1372, w której dzieci będą wychowywane z największą starannością; biedne zaś i sieroty przyjmowane bezpłatnie. Dla porozumienia się przyjmuje wszystkich w godzinach szkolnych.

Z prowincji.

Z Płockiego.—W dniu 11 (23) Października, pod miastem Płockiem, w parowie, znaleziono zabitego bagnetem żołnierza Muromskiego pułku piechoty Wasila Rejkowa.

Z Biebrzańskiego.—W dniu 12 (24) Października we wsi Bączkowie, na bagnach, znaleziono zwłoki mężczyzny zgniliznie uległe, które Ewa Kuczyńska za męża swego Pawła, szynkarza ze wsi Zacieczek uznała, a który w miesiącu Sierpniu w nocy przez nieznajomych ludzi i Mikuckiego ekonoma z wsi Zacieczek związany i z mieszkania uprowadzony został.

Z Kieleckiego.—Dnia 8 (20) Października, przybyło do miasta Jędrzejowa w nocy, 6ciu uzbrojonych powstańców na podwodach i zniewoliło stróży wskazać mieszkanie Józefa Kowalskiego pisarza Magistratu i stolarza Daniela Majewskiego, których porwawszy uwieźli w kierunku Szczekocina.

Z Augustowskiego.—W dniu 2 (14) Października czterech konnych powstańców przybyło do wsi Świdry-Dobrzyce, w gminie Grabowo i wywoławszy z domu sołtysa Macieja Konopkę, dali do niego trzy strzały z pistoletów. Konopka raniony padając na ziemię wezwał ratunku 8 ludzi znajdujących się przed przybyciem powstańców do strzeżenia słupów telegraficznych przeznaczonych; lecz ci nie zdołali ich ująć, albowiem powstańcy uciekli i ukryli się w poblizkim lesie, w kierunku Stawiszyna będącym. Raniony sołtys Konopka odesłany został przez miejscowego Wójta Gminy do Szczuczyna na kurację. Poszukiwania zbrodniarzy zarządzono przez Naczelnika Szczuczyńskiego Oddziału.

Z Lipnowskiego.—Dnia 9 (21) Sierpnia znaleziono we wsi Lubowcu w lesie powieszonego Jana Blecherla, przy którym była kartka z pieczęcią tej treści, iż na karę śmierci skazany został.

Z Lipnowskiego.—Dnia 23 Września (5 Października) we wsi Suradowie, znaleziono powieszonego przez niewiadome osoby mężczyznę nieznanego.

Z Siennickiego.—W dniu 6 (18) Października, w lesie do wsi Żernik należącym, znaleziono powieszonego Józefa Wysockiego, dymisjonowanego żołnierza z wsi Siecienia, którego w przeddzień wypadku dziewięciu ludzi zbrojnych uprowadziło z mieszkania. Przy zwłokach jego dostrzeżono kartkę wymieniającą jego imie i nazwisko, i że uległ karze śmierci.

Z Kaliskiego.—W dniu 11 (23) Października znaleziono w lesie do wsi Marchwacz należącym, w blizkości szose ciało uduszonego człowieka, lat około 20 mieć mogącego, z nazwiska niewiadomego. (Dz: Pow:)

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, w upłynionym mcu Październiku r. b. utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci osób 315, których koszt żywienia wynosił rs. 690 k. 95½. Sierot obojej płci osób 165, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 370 k. 98½. Do 14 Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,005, których koszt żywienia wynosił rs. 618 k. 7½. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 42, których samo żywienie kosztowało rs. 38 kop: 27. W Domu Przytułku dla ubogich chłopców, znajdowało się dziennie dzieci 8, których samo żywienie kosztowało rs. 21 k. 60½. Na Obiadach 5cio-groszowemi zwanych było dziennie osób 117, z tych na koszt J. C. W. W. Xięcia Namiestnika Królestwa osób 58, sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 235 kop: 99. Po Zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 172, na sporządzenie której wydano rs. 168 k. 4½. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kop: 90 do rs. 1 kop: 50 osobom 44, za rs. 44 k. 25; jednorazowe od rs. 1 k. 50 do rs. 6 osobom 52, za rs. 99 kop: 50; z zapisu ś. p. Kleniewskiej osobom 46 za rs. 130 k. 50; z funduszu Tomasza Hr. Łubieńskiego osobom 12, za rs. 25 kop: 25. W lekarstwach, okularach i t. p., osobom 203. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,181, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,143 kop: 92½. Z Kassy Pożyczkowej w tymże miesiącu udzieliło Towarzystwo pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 26, w kwocie rub: sr: 1,200. Z 4ch Kass Pożyczkowych na słowo osobom 3, za rs. 40. Nakoniec w ciągu miesiąca Października r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 7. W tymże miesiącu w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności zmarli ubodzy: Jan Kawędzowski lat 53, Karol Słodziński lat 73, Michał Kisielewski lat 86, Joanna Jamiołkowska lat 72, Agnieszka Kowalik lat 72, Salomea Pankowska lat 63, Antonina Więckowska lat 56, Zofja Wieniarska lat 73, Marjanna Dobrowolska lat 63, Anna Orlińska lat 87. — Prezes Administracji Ogólnej, *Lubomirski*. Członek Sekretarz Towarzystwa, Karol *Jezioriański*.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Październ: r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a)* Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Blumengarta, rs. 45; Mendla Folman, rs. 50; Jakóba Klepfisz, rs. 36; B. Helina, k. 91; Uszera Amszejewicz, k. 9; Hermana Mejer, rs. 80; M. S. Bernsteina, rs. 20; N. Thalgrüna, rs. 1 kop: 35; Aryi Karaś, rs. 12; Majera Wilder, rs. 25; Hersza Brünstein, kop: 9; Gerszona Waffel, kop: 66; Pinkusa Herszkopf, k. 13; Szyi Reifeisen, rs. 1 k. 53; Tobiasza Treuterer, kop: 9; Borucha Rasner, k. 9; Jozuego Irlich, rs. 25. *b)* Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach, kursujących za pośrednictwem uproszonych PP.: Salomona Cohn, rs. 1 k. 50; Salomei Lewita, rs. 44 k. 25. Ogółem wpłynęło rs. 343 k. 74, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 133, rs. 166 k. —; *b)* Chorym za obrębem szpitala 14, rs. 12 kop: 60; *c)* Chorym chronicznie 88, rs. 102 k. 10; *d)* Położnicom 22, rs. 22 kop: 10; *e)* Za karmienie dzieci ubogich rodziców 10, rs. 15 k. 60; *f)* Posługującym ubogim chorym 1, rs. 1 k. 21½, razem wspierano osób 268, rs. 319 k. 61½.— Prezydujący, *Winawer*.

Do liczby różnych spostrzeżeń, co do przepowiedni stanu powietrza, dodajemy jeszcze kilka jako nader użytecznych dla Gospodarzy. I tak, gdy obłoki na zachodzie są czerwonawe, wpadające w kolor purpurowy, zwykle barwa ta przepowiada pogodę, bo powietrze suche odbija żywiej promienie czerwone niż inne, a zatem nie ma obawy deszczu; gdy w stronie z której przybywają zwykle deszcze, powietrze jest suche. Gdy tęcza ukazuje się wieczorem, jest to także oznaka prawie pewna pogody. W istocie, fenomen ten pokazuje się zawsze w stronie przeciwnej słońcu, zatem na wschodzie, gdzie deszcze padają, tak jak rano widzimy go na zachodzie, zkąd chmury przychodzą; i naówczas spodziewać się ich można. Prognostykiem prawie pewnym deszczu jest koło około xiężyca, przekonywające, że powietrze jest

Osoba płci żeńskiej, znaleźć może wygodne pomieszczenie przy familji z życiem i usługą, lub bez, Osoba takowa zgłosić się może jak najprędzej do mieszkania pod Nr 518 przy ulicy Podwale, róg Dunaju, w oficynie na dole po prawej stronie.

Od 1go Stycznia lub Wielkiej-Nocy 1864 r., potrzebne jest w środku miasta **Mieszkanie** prywatne, złożone z trzech albo czterech Pokoi i Kuchni, z Ogrodem łączącym się z mieszkaniem. Mający takowe do wypuszczenia, raczy nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego adres, pod znakiem W. G., z oznaczeniem ceny rocznej najmu.

WZORY RYSUNKOWE,

J. F. *Piwarskiego*, Dział Pierwszy, Część Pierwsza, na klassę pierwszą, wyszły w trzeciem wydaniu. Nabyć je można w główniejszych Xięgarniach Warszawskich, oraz w domu przy ulicy Tamka Nro 2854, pierwszy dom przy Instytucie Muzycznym, na pierwszem piętrze, Ner mieszkania 6.

Pięciogroszowy „Kalendarzyk Kieszonkowy“ na rok przestępny 1864, opuścił w tych dniach prassę. Formatem swym, prawie *miniaturowym*, zaleca się szczególniej młodzi, a czystością druku i dokładnością nie ustępuje droższym wydaniom. Sprzedaje się po wszystkich znaczniejszych Xięgarniach. Skład główny u Michała *Glücksberga*, ulica Krakowskie-Przedmieście, dom *Grodzickiego*. Biorącym na tuziny, stosowny rabat odstępuje.

Jest do sprzedania **Algierka** futrzana, podbita Bobrami, mało używana; wiadomość w Magazynie Strojów Damskich, róg ulicy Żabiej i Senatorskiej, w pałacu Hr: Ordynata Zamoyskiego, Nr 472.

Od lat kilku prowadząc na Pradze, **HANDEL MASŁA**, założyłem drugi takowy w Warszawie, na Nowym-Świecie, gdzie główne jatki w domu zwanym Sułkowskich, a gdzie wchodząc przez Nowy-Świat w korpusie z prawej strony jatek, w sklepie Nr 7, i handel ten także zaopatrzyłem w rozmaite **MASŁA i SERY**, z czem się polecam Szanownej Publiczności.

Gdalia Szczypior.

AQUA 

MONTANA,

ROŚLINNY ELIXIR,

F. RIZZA,

dla rośnięcia i wzmocnienia włosów; oraz dla oczyszczenia głowy z łupieżu.— Skład Główny u **J. G. Arnhold** w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 496, i u *Fiorentiniego* w Wilnie.

Algierka Niedźwiadkowa

w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446, wprost Odwachu, u Stróża.

Pokój do najęcia w każdym czasie,

od frontu na dole, z osobnym wchodem, z opałem, z meblami lub bez, przy ulicy Jasnej pod Nr 1366 i 7. Wiadomość u Służącej Ludwiki.

Prawdziwe Cygara z Havany

HUGO F. WEGNER,

Nr 13 Schweidnitzer Strasse au Ier

w Wrocławiu.

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkiemi stosunkami z domami z których otrzymuje moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc. Próby przesyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez Expedytora Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.



Rs. 3 nagrody.— W przechodzie z ulicy Podwale na Krakowskie-Przedmieście, zgubiony został w dniu wczorajszym **Pugilares**, zawierający notatki szkolne, bilety wizytowe, fotograf, rewers na 1,400 Złotych i inne papiery, z których znalazca żadnych nie może mieć korzyści. Uprasza się najuprzejmiej o oddanie wspomnionych rzeczy Stróżowi Antoniemu, w domu pod Dzwonnicą Ner 366 na Krakowskiem-Przedmieściu, za powyższą nagrodą.

W dniu 21 Listopada (3 Grudnia) r. b. i dni następnych, w wsi Herbach, przy Komorze Celnej, odbywać się będzie licytacja różnych towarów konfiskowanych tejże Komory, na summę po oszacowaniu rs. 1,100.— Pomocnik Dyrektora Komory, Radca Honorowy, *Begetewi*.— Sekretarz Guberjalny, *Filipowicz*.



W Fabryce **FORTEPJANÓW** Luboradzkiego, pod Nr 463 obok Kanoniczek, na placu teatralnym, są FORTEPJANY do Sprzedania nowe o 7u oktawach, i używany, fabryki Bucholtza przeszło o pół 7ej oktawy, tamże przyjmuje REPARACJE i STROJENIE.

Komora Składowa Warszawska, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godz: 10tej z rana, odbywać się będzie w składzie tejże głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych defraudowanych towarów, oraz skórek bobrowych i cygar, ocenionych do wysokości rs. 478.— Dyrektor Komory, Radca Stanu, *Afrosimoff*.— A. *Strugul*, Sekretarz.

MAGAZYN
DRZEWA OPAŁOWEGO

KONSTANTEGO LENTZ,

w Warszawie,

nad Wisłą, obok Głównego Wodociągu, przy ulicy Dobrej położony, gdzie znak miejsce Magazynu wskazuje.

Zaopatrzony jest w **DRZEWO suche, rdzenne i zdrowe, Sosnowe, Olszowe** i **Brzozowe** w klocach, które po cenach umiarkowanych z dostawą tak **Szychtami,** jak też i częściowo sprzadaje.

Sążnie Olszowe, trzymające szerokości i wysokości po łokci 3, długości zaś szczapy po łokci 3½, z dostawą, sprzedaje po Złp. 73 gr: 10. Nadmienia się, iż szczapy są **grube, zdrowe** i **suche.**

Wszelkie obstalunki na **Drzewo,** oraz wypłata za takowe, przyjmują się w **Składzie Herbaty** pod tąż samą firmą, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 455/6 w domu W. Dobrycza, wprost Nowego Zjazdu do Wisły.

Drzewo zamówione natychmiast się odsyła.

Uwiadomienie dla Podmajstrzych Introligatorskich. — Potrzebnym jest Podmajstrzy Introligatorski, nie młody i bezżenny, obeznany dobrze ze zwyczajnem i galanteryjnem Introligatorstwem, mogący przyjąć na swoją odpowiedzialność kierowanie Zakładu; wymaga się aby był opatrzonym w świadectwa gdzie dawniej pracował. Życzący sobie przyjąć te miejsce, raczy się zgłosić listownie do F. Rhode w Żytomierzu, Gubernji Wołyńskiej, z uwiadomieniem warunków jakie wymaga.—**K. Rhode.** Oraz potrzebnym jest do Litografji p. f. F. Chrząszcz i Spółka, Uczeń litograficzny, obeznany już w części z rytownictwem na kamieniu, jeżeliby miał chęć przyjechania, raczy uwiadomić Pocztą o swoich warunkach, a razem przysłania próbę swej pracy.

Zawiadamiam kogo to dotyczeć może, że plenipotencje Mężowi memu, **Eugenjuszowi Piwnickiemu,** Dziedzicowi dóbr Srebrna i Mańkowo, w Powiecie Płockim, w dniach 14 (26) Maja 1854 roku, przed Rejentem Piechowskim w Płocku, 29 Czerwca (11 Lipca) 1860 r., przed Eliaszewiczem w Lipnie, 9 (21) Lutego 1861 r., przed Stanisławem Jasińskim i 15 (27) Czerwca 1862 roku, przed Rejentem Stępowskim w Warszawie, urzędownie zeznane, niemniej wszelkie inne, z daty nie wymienione, tak urzędowe jak i prywatne, aktem dnia 4 (16) Czerwca r. b., przed Rejentem Władysławem Holtz w Płocku zeznanym, w xięgach wieczystych dóbr moich dziedzicznych Kikoł i Ciełuchowo, w Powiecie Lipnowskim, oraz Sikorz w Powiecie Płockim, dnia 8 (20) Czerwca t. r. objawionym, i byłemu Pełnomocnikowi, przez Woźnego Małkiewicza, dnia 11 (23) t. r. wręczonym, w zupełności odwołałam. — Ktokolwiekby przeto na zasadzie odwołanych plenipotencji, jakie umowy majątku mego dotyczące z Eugenjuszem Piwnickim zawierał, sam sobie winę przypisze, gdy takowe skutku żadnego nie przyniosą i unieważnione zostaną. — Kikoł dnia 20 Października 1863 roku.—**Joanna Piwnicka.**

KANTOR ZLECEŃ
K. Pulawskiego i Spółka,

w Warszawie, Krakow:-Przedm: Nr 419, obok Poczty, przyjmuje zlecenia tyczące się kupna, sprzedaży, wydzierżawienia, zamiany Majątków ziemskich, Domów w Warszawie, lokacji kapitałów na hypoteki i takowe załatwia; redaguje podania, prośby do Władz cywilnych i wojennych; tłomaczy na różne języki, stręczy kandydatów do posad prywatnych, na Rządców dóbr, domów, Kassjerów, Buchalterów, Subjektów, Fabrykantów, Wójtów gmin, Pisarzy, Magazynjerów i t. p.; Kobiety do zarządu domu, Panny-służące, Sklepowe, Osoby do konwersacji; zgoła załatwia to wszystko co tylko do zakresu zleceń osób prywatnych i handlujących, należyć może.

Skład Materjałów Pismiennych, urządzony przy Xięgarni **Karola Bernsteina**, przy ulicy Miodowej Ner 483, otrzymał następujące artykuły: Papier listowy zagraniczny, w linijki i w desenie, biały i różno-kolorowy; Atrament chemiczny wypróbowany, do znaczenia bielizny, z fabryki angielskiej, „**Parsons Fletcher** et Comp:," flaszeczka mniejsza po Złp. 2 gr: 10, większa Złp. 3 gr: 10; Atrament fioletowy chemiczny do piór stalowych, który po wyschnięciu czernieje i pozostaje niezmiennym, flaszeczka po Złp. 1 i Złp. 1 gr: 10. W tymże Składzie sprzedaje się: **100 arkuszy** Papieru Listowego białego, z wyciśnięciem liter i dodaniem 50 kopert, za Złp. **2** gr: **20;** tyleż białego i różno-kolorowego, za Złp. **3** gr: **10;** tyleż w lepszym gatunku białego i kolorowego w różne desenie, za Złp. **4.** — 100 Biletów wizytowych litografowanych w pudełku po Złp. 8; tyleż wyciskanych wypukło w pudełku Złp. 5. Znaczny zbiór Xiążek do Nabożeństwa różnych wydań, w zwyczajnych i wytwornych oprawach, zawsze znajduje się na składzie.

Przez niewiadomego sprawcę, skradzionym został z Kancellarji Tadeusza Garlińskiego, Komornika Sądowego, w mieście Kałuszynie zamieszkałego, **Arkusz Papieru** stęplowego z r. 1861, z jego podpisem i pieczątką urzędową przygotowany do przepisania aktu exekucyjnego. Na blankiecie tym sfałszowany został rewers na summę Rs. 120, na okaziciela, napisany pod d. 1 Maja 1861, i rewers ten znajduje się w ręku Mroczkowskiego, b. Woźnego Sądowego w Pradze zamieszkałego, który pragnie doprowadzić oszustwo to do zrealizowania, przez zbycie summy tym rewersem objętej. Stosowne kroki Sądowe, celem wyśledzenia sprawcy kradzieży blankietu i sfałszowania na nim dokumentu, na drodze karnej przedsięwzięte zostały. Temczasowie zaś ostrzega się każdego, aby rewersu tego nie nabywał, gdyż sam sobie winę przypisze, jeżeli z tego tytułu na stratę i odpowiedzialność narażonym będzie. Kałuszyn 23 Listopada 1863 r.—**Tadeusz Garlicki,** Komornik.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania, para **KONI** gniadych, powozowych, zdrowych i silnych. — Tamże jest **Krowa** pięknej rassy, Żuławska, dojna, do sprzedania, przy rogu ulicy Rymarskiej i Senatorskiej, w domu Hr: Przezdzieckiego pod Nr 471 lit: A, Stróż miejscowy wskaże.

MIESZKANIE

z 5u Pokoi złożone, z Meblami lub bez mebli, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 679/80, przy ulicy Leszno.

Lokal na pierwszem piętrze od frontu, składający się z 6u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarki, z dodaniem Piwnicy, Drwalki i oddzielnej Góry, za obniżoną cenę Złp 2,400 rocznie, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Leszno pod Nr 720

Gorzelany kawaler, gruntownie sztukę swą znający, potrzebnym jest zaraz, zgłosi się do Składu Papieru Wgo Schuster, przy ulicy Krako:-Przedm: obok Hotelu Saskiego.

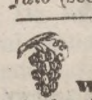
Rządca domu bezżenny, szuka dla siebie odpowiedniego zatrudnienia. Potrzebujący takowego, raczą swój adres nadesłać do Składu Materjałów Pismiennych i różnych Towarów Galanteryjnych P. Handelsmana, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 466.

Mieszkanie świeże, umeblowane, składające się z 4ch Pokoi i Kuchni angielskiej, na pierwszem piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 448/9, jest do najęcia każdego czasu.

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę **Salop** damska Elki, w dobrym stanie, pokryta materją brązową, na Nowym-Świecie pod Nr 33, na dole, dom Bürgiera, można widzieć codzień rano do godziny 10ej.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 6. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 6. (W mierze).

Teatr Wielki. Jutro, *Państwo Denis.* — Uwertura Mehula Polowanie.—*Belizarjusz* (część opery). — *Don Bucefalo* (scena).—*Divertissement.*



WINOGRONA



wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— D. 26 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 77 k. 38; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 61⅚, dają rs. 13 k. 54⅓. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 62²/₉, od listów zastawnych, kop: 25⅔.

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 25 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 4 kop: 50; żyta rs. 2 k. 40; jęczmienia rs. 2 kop: 70; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.